

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **Z. J.**,
skazanego z art. 278 § 5 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 16 listopada 2021 r.,
zażalenia skazanego
na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt II AKo [...],
odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania,

p o s t a n o w i ł :

stwierdzić swoją niewłaściwość i sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem, na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k., odmówiono przyjęcia wniosku skazanego Z. J. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt II K [...], utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa [...], w którym powołał się on na brak wiedzy o terminie rozprawy spowodowany pobytem w szpitalu, a więc na podstawę wznowienia postępowania o której mowa w art. 540b § 1 k.p.k.

W uzasadnieniu tego zarządzenia wskazano w szczególności, że przedmiotowy wniosek został złożony po upływie miesięcznego terminu zawitego, przewidzianego do złożenia takiego wniosku, a liczonego od dnia, w którym oskarżony dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu. Skoro Z.J. o treści tego wyroku dowiedział się w dniu 28 maja 2021 r., a wniosek o wznowienie postępowania złożył w dniu 6 lipca 2021 r., a więc po upływie terminu zawitego do jego złożenia, to taka czynność procesowa jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.) i w konsekwencji należało odmówić przyjęcia jego wniosku o wznowienie postępowania (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.).

Jednocześnie wskazano, że „nawet gdyby wniosek Z. J. był złożony w terminie, należałoby odmówić jego przyjęcia wobec oczywistej bezzasadności na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.”, albowiem okoliczności wskazane w art. 540b § 1 k.p.k. nie stanowią podstawy wznowienia, gdy w rozprawie lub posiedzeniu uczestniczył obrońca (art. 540b § 2 k.p.k.).

W złożonym zażaleniu Z.J. podniósł m.in., że odmowa przyjęcia wniosku jest dla niego bardzo krzywdząca, albowiem „nie jest winny zarzucanego mu czynu kradzieży prądu”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Zgodnie z art. 35 § 1 k.p.k. sąd bada z urzędu swoją właściwość, a w razie stwierdzenia swej niewłaściwości przekazuje sprawę właściwemu sądowi lub innemu organowi. Z kolei art. 27 k.p.k. stanowi, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje oraz środki odwoławcze i inne sprawy w wypadkach wskazanych w ustawie.

W pierwszej kolejności należało zatem odpowiedzieć na pytanie, czy w przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania wniesionego zażalenia na odmowę przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w S..

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano konsekwentnie i jednolicie, że na zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku o

wznowienie postępowania, niezależnie od tego, czy zostało ono wydane w sądzie apelacyjnym, czy też w Sądzie Najwyższym, zażalenie rozpoznaje na posiedzeniu Sąd Najwyższy, co do zasady, w składzie jednego sędziego. Jedynie w wypadku, gdy tego rodzaju zarządzenie zostało wydane w sądzie okręgowym, to właściwym do rozpoznania wniesionego na nie zażalenia jest sąd apelacyjny. Tak też jest powyższa problematyka przedstawiana – również jednolicie – w literaturze przedmiotu (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2021, art. 545, tezy 1.3 i 11; J. Matras [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, art. 545, teza 3.3; J. Grajewski, S. Steinborn [w:] *Komentarz aktualizowany do art. 425-673 Kodeksu postępowania karnego*, red. L. K. Paprzycki, LEX/el. 2015, art. 545, teza 1.4).

Takie ujęcie właściwości Sądu Najwyższego do rozpoznania zażalenia na zarządzenie prezesa/upoważnionego sędziego/ sądu apelacyjnego, odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, nie wydaje się jednak zasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności, rozpoznaje nie Sąd Najwyższy, ale ten sam sąd apelacyjny w składzie trzech sędziów. W rozpoznawanej sprawie jest to o tyle istotne, że w zaskarżonym zarządzeniu wskazano wprost (choć „ubocznie”), że nawet gdyby wniosek o wznowienie postępowania w trybie art. 540b § 1 k.p.k. został złożony w terminie, to i tak należałoby odmówić jego przyjęcia wobec oczywistej bezzasadności na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. Z powyższego wynika, że gdyby Sąd Apelacyjny w [...], w tym samym składzie – jednego sędziego, wydał postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności, to wówczas właściwym do rozpoznania zażalenia na to postanowienie byłby sąd apelacyjny, a nie Sąd Najwyższy. Istota zagadnienia sprowadza się zatem do pytania, czy gdy w sprawie wniosku o wznowienie postępowania w sądzie apelacyjnym nie wydano postanowienia o odmowie przyjęcia wniosku w trybie art. 545 § 3 k.p.k., a jedynie zarządzenie, również odmawiające przyjęcia wniosku o

wznowienie postępowania z powodu niedochowania miesięcznego terminu zawitego do jego wniesienia, o jakim mowa w art. 540b § 1 k.p.k. (lub też z innych powodów wskazanych w art. 120 § 2 k.p.k., tj. z powodu nieuzupełnienia braków formalnych wniosku, albo wskazanych w art. 429 § 1 k.p.k., tj. gdy wniosek pochodzi od osoby nieuprawnionej albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy), to właściwym do rozpoznania zażalenia na to zarządzenie jest rzeczywiście Sąd Najwyższy, czy też winien je rozpoznać jednak również sąd apelacyjny? Nie ma potrzeby przy tym szerzej dowodzić, gdyż jest to rzecz oczywista, że na zarządzenie odmawiające przyjęcia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności, zażalenie przysługuje również do sądu apelacyjnego, a nie do Sądu Najwyższego, albowiem sąd właściwy do rozpoznania środka odwoławczego jest również właściwy do rozpoznania zażalenia na zarządzenie odmawiające jego przyjęcia. W sytuacji, o jakiej mowa w przedmiotowej sprawie, Sąd Najwyższy nigdy nie będzie merytorycznie się zajmował kwestią wznowienia postępowania (nie jest w tych sprawach sądem odwoławczym od orzeczeń wydanych przez sąd apelacyjny). Na postanowienie bowiem sądu apelacyjnego (albo Sądu Najwyższego) oddalające wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiające go bez rozpoznania zażalenie nie przysługuje – takie zażalenie przysługuje wyłącznie od orzeczeń sądu okręgowego (art. 547 § 1 k.p.k.). Środek odwoławczy natomiast w ogóle nie przysługuje od żadnego z orzeczeń sądów okręgowych, apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego, którym wznowiono postępowanie i sprawę przekazano właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 547 § 2 k.p.k.). Jedynie w wypadku, gdyby sąd apelacyjny wznowił postępowanie, uchylił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił oskarżonego, albo postępowanie umorzył, to wówczas przysługiwałoby prawo do wniesienia do Sądu Najwyższego apelacji – nie byłaby to jednak już sprawa o wznowienie postępowania, ale typowe postępowanie apelacyjne.

Jak wskazano to już wyżej, Sąd Najwyższy nie jest właściwy do rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności. Nie jest również właściwy do rozpoznania zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia

na postanowienie odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności. W tym zakresie Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skoro na postanowienie merytoryczne wydane przez sąd apelacyjny w kwestii odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego, to i na zarządzenie, które wydane jest w toku takiego postępowania, a które blokuje możliwość merytorycznego rozpoznania zażalenia, nie może przysługiwać środek odwoławczy do Sądu Najwyższego. Skoro bowiem sąd apelacyjny jest właściwy do rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego, wydane w trybie art. 545 § 3 k.p.k., to i ten sam sąd pozostaje właściwy, zgodnie z treścią art. 466 § 2 k.p.k., do kontroli zarządzenia odmawiającego przyjęcia zażalenia (zob. postanowienia: z 19 lipca 2017 r., V KZ 29/17; z 19 października 2020 r., III KZ 61/20). W przywołanych postanowieniach wyrażono przy tym pogląd, że przepis art. 545 § 1 k.p.k. upoważniający m.in. do stosowania art. 429 k.p.k. oraz art. 530 k.p.k. w postępowaniu wznowieniowym będzie miał zastosowanie tylko do tych wniosków o wznowienie postępowania, co do których nie wydano postanowienia o odmowie ich przyjęcia na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., a w konsekwencji do rozpoznania zażalenia na zarządzenie prezesa sądu okręgowego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania właściwy jest sąd apelacyjny, a na tożsame zarządzenia prezesa sądu apelacyjnego albo prezesa Sądu Najwyższego – Sąd Najwyższy. Pogląd powyższy jest oczywiście trafny w odniesieniu do zarządzeń wydanych w sądzie okręgowym, dla którego sądem odwoławczym w postępowaniu wznowieniowym - co do zasady – jest sąd apelacyjny. W wypadku zaś orzeczeń wydanych w sądzie apelacyjnym, których Sąd Najwyższy z mocy ustawy nie kontroluje w trybie odwoławczym, przyjąć należy, że i zarządzenia o charakterze formalnym, odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, nie podlegają zaskarżeniu do Sądu Najwyższego, albowiem należą do właściwości sądu apelacyjnego. Jedynie zażalenia na zarządzenia prezesa Sądu Najwyższego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania podlegają rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Przepis art. 530 § 2 k.p.k., który w postępowaniu o wznowienie stosuje się odpowiednio (art. 545 § 1 k.p.k.), rzeczywiście stanowi, że na zarządzenia

odmawiające przyjęcia kasacji, zażalenie przysługuje do Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny rozpoznaje je jednoosobowo, bez udziału stron.

Zauważyć zatem należy, że w tym przepisie Sąd Najwyższy jest rozumiany jako sąd kasacyjny, do którego wyłącznej właściwości należy m.in. kwestia ostatecznego rozstrzygnięcia o dopuszczalności kasacji. Nie sposób bowiem byłoby zaakceptować sytuację, w której prezes sądu odwoławczego, od którego orzeczenia można wnieść kasację, mógłby skutecznie zablokować jej przedstawienie do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

W wypadku wznowienia postępowania sytuacja przedstawia się jednak inaczej – sądem „wznawieniowym” mogą być sądy okręgowe, apelacyjne oraz Sąd Najwyższy (art. 544 § 1 i 2 k.p.k.) i sam wniosek o wznowienie postępowania składa się nie do sądu, którego orzeczenia wniosek dotyczy, ale sądu „wyższego rzędu” (poza wyjątkiem, gdy sprawa dotyczy wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem samego Sądu Najwyższego). Nie jest więc tak, odmiennie aniżeli w wypadku kasacji, że o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania mógłby decydować prezes sądu/sądu, którego orzeczenia wniosek dotyczy (poza oczywiście orzeczeniami Sądu Najwyższego). O ile zatem od orzeczeń wydanych w sądzie okręgowym przysługuje środek odwoławczy do sądu apelacyjnego (art. 547 § 1 k.p.k.), to już w wypadku sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego taki środek do „sądu wyższego rzędu” od ich decyzji procesowych nie przysługuje (w wypadku Sądu Najwyższego, co oczywiste, trudno zresztą by było inaczej) – a co najwyżej, w sytuacjach przewidzianych przez ustawę, przysługuje środek odwoławczy do odpowiedniego składu sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego.

Reasumując, uznać zatem należy, że właściwym do rozpoznania zażalenia na zarządzenie prezesa/upoważnionego sędziego sądu apelacyjnego odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania jest sąd apelacyjny, a nie Sąd Najwyższy. O ile jednak zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego wydane w trybie art. 545 § 3 k.p.k. rozpoznaje sąd apelacyjny w składzie trzech sędziów, o tyle zażalenie na ww. zarządzenie rozpoznaje sąd apelacyjny według ogólnych zasad, czyli – co do zasady – w składzie jednego sędziego (art. 30 k.p.k.).

Mając powyższe na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.